HOLAK, Złoty Chłopak (feat. Tymek, Marcin Pysz

świece sie jak brokat
Złoty Chłopak
kiedyś w siebie nie wierzyłem
no to popatrz
świece sie jak brokat
Złoty Chłopak
kiedyś w siebie nie wierzyłem
teraz popatrz

nie planuje nic po za tę płytą
umówiłem sie z dziewczyna co nie zna polskich raperów
i sie jara Metalliką
teksty same mi sie pisza w wannie
i sie jaram jakby ktoś je pisał za mnie

kupiłem za młąy telewizor
flex
dzisj nie sie żadnych scen bo to nie kino
flex

nie układam sibie planów
życie to nie jest domino
nutki same się napiszą

świece sie jak brokat
Złoty Chłopak
kiedyś w siebie nie wierzyłem
no to popatrz
świece sie jak brokat
Złoty Chłopak
kiedyś w siebie nie wierzyłem
teraz popatrz

(świece sie jak brokat!)

[Tymek:]
czasem myśle że wyszedłem z dziczy
hej Mati i moi zawodnicy
nie chce twoich tanich bitches
tylko dobre viby liczyc
siedząc na szczycie
niczym bogowie a nie wizy
schowaj swoje rany blizny
nauczyły mnie jak żyć z tym
ciągle na zakręcie
ciągle podwajają pensję
wciąż podnoszę se poprzeczkę
jestem tam gdzie ty nie jesteś
sypy sie brokat z niba
nieły chłopak nieraz
kopie koka, melanż
ciężko sie pozbierać
ciągle na zakręcie
ciągle podwajają pensję
wciąż podnoszę se poprzeczkę
jestem tam gdzie ty nie jesteś
sypy sie brokat z niba
nieły chłopak nieraz
kopie koka, melanż
ciężko sie pozbierać

świece sie jak brokat
Złoty Chłopak
kiedyś w siebie nie wierzyłem

no to popatrz
świece sie jak brokat
Złoty Chłopak
kiedyś w siebie nie wierzyłem
teraz popatrz